

Bezpieczeństwo ważniejsze niż wolna prasa

5 września 2012

Dziennikarz Uri Blau, który ujawnił sprzeczne z prawem praktyki izraelskiej armii został skazany na cztery miesiące prac publicznych za posiadanie tajnych dokumentów.

Blau na łamach gazety „Haarec” ujawnił tzw. celowe zabójstwo, jakiego dopuściło się wojsko izraelskie na Palestyńczyku. Od 2006 roku, decyzją sądu najwyższego stosowanie tej praktyki jest nielegalne. Izraelskie wojsko jednak świadomie dokonało tego czynu, wprowadzając dodatkowo w błąd opinię publiczną, twierdzeniem jakoby śmierć cywila była przypadkowa.

Dowody dostarczyła Blauowi Anat Kamm – żołnierka. Pod koniec 2009 roku za wyniesienie tajnych dokumentów została skazana na areszt domowy, a od 2011 roku odbywa karę więzienia. Na samym początku sąd zakazał izraelskim mediom rozpowszechniania informacji o sprawie, w tym także o zakazie ujawniania informacji. Cenzura trwała do 2010 roku.

Wyrok dla dziennikarza za ujawnienie sprzecznej z prawem akcji izraelskiego wojska sąd uzasadnił tak: „Nie ma wątpliwości, że gdy narodowe bezpieczeństwo jest porównywane do wolności prasy i prawa do informacji, jako niezbywalnych praw, to bezpieczeństwo narodowe jest ważniejsze. Choćby z tego prostego powodu, że bez bezpiecznej egzystencji państwa i obywateli nie byłoby ani prasy ani czytelników.”

Opracowanie: Maria Skóra

Źródło: [Lewica](#)